



Drawieński Park Narodowy - to piękne miejsce na Ziemi

- musimy tam pojechać, mówili odwiedzający nasze stoisko podczas IX już Jarmarku Jakubowego w Szczecinie.





Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się ścieżki rowerowe. I rzeczywiście, w DPN można przejechać rowerem trasy różnej trudności. W tej podróży, wprost otula Nas niczym nie zmacona przyroda. Słychać tylko śpiew ptaków albo szum drzew. I nagle uspokajają się myśli, jesteśmy daleko od codziennego zgiełku i zawodowego napięcia.

- Mamy aż trzy pętle rowerowe różnej długości: „Zatom”, ponad 20 km; „Barnimie”, 33 km oraz „Pętla Głusko”, prawie 24 km – tłumaczył Marcin Bielatko, adiunkt DPN. Zapraszamy też na naszą stronę internetową: dpn@dpn.pl. Tam znajdziecie Państwo wiele interesujących szczegółów dotyczących Drawieńskiego Parku Narodowego.



- A gdzie jest ten Drawieński Park Narodowy? Takie pytania również dostawaliśmy od zainteresowanych naszą ofertą i od razu odpowiadaliśmy: w północno-wschodniej części województwa zachodniopomorskiego, ok 100 km od Szczecina. Warto też wiedzieć, że DPN jest położony w granicach aż trzech województw: zachodniopomorskiego, lubuskiego i wielkopolskiego. Ma kształt litery V.

DNP ma również swoje cykliczne, ważne imprezy edukacyjne dedykowane całym rodzinom. To np. Święto Jabłka, na które w tym roku zapraszamy 23 września – informowała Beata Kuc, starszy specjalista ds. pracowniczych w DPN. Często też tłumaczyła, że Drawieński Park Narodowy, to nie Drawsko Pomorskie lecz Drawno. Drawsko Pomorskie, a Drawno, to dwie różne lokalizacje oddalone od siebie o ok. 50 km.



-Takie ślady zostawia sowa?! Niemożliwe! Tak właśnie - z dużym zdziwieniem, reagowali odwiedzający nasze stoisko, kiedy Ewa Wnuk-Gławdel, starszy specjalista ds. edukacji opowiadała o tropach zwierząt, które można zauważyć wędrując naszymi, specjalnie wytyczonymi i oznakowanymi szlakami. Tak „podpisuje się wilk, a tak zajac lub łoś, tłumaczyła p. Ewa odciskając w piasku ślady leśnych zwierząt. Zabawa w „piaskownicy tropów” cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem.



Nie mniej chętnych było do układania gigantycznych puzzli z wydrą DPN. Bawiły się

całe rodziny, a niektóre pociechy wcale nie chciały z wydry zejść. Tutaj można się było dowiedzieć, iż znakiem rozpoznawczym Drawieńskiego Parku Narodowego jest właśnie wydra. To piękne i zwinne zwierzę mamy w naszym logo, tłumaczyła dzieciom Joanna Osińska, kierownik działu udostępniania i edukacji.



-To bardzo trudne zadanie, a wydaje się takie łatwe - dziwili się „zawodnicy” w konkurencji tłuczenia orzechów na specjalnej pochylni. Ta konkurencja zawsze cieszy się dużym zainteresowaniem, wymaga jednak wyjątkowego refleksu. Wielu

śmiazków próbowało swoich sił, jednak niewielu udawało się stłuc orzecha spadającego z pochylni. Elwira Ziółkowska, specjalista ds. ochrony przyrody, z niekończącą się cierpliwością dawała kolejne szanse najbardziej zawziętym w orzechowych zmaganiach. Dzielnie również edukowała, tych, którzy chcieli zakręcić przyrodniczym kołem fortuny DPN. Na tym trudnym odcinku bardzo pomocna okazała się wolontariuszka w DPN, Dagmara, która przyjechała do nas aż z Łodzi.



Dużą niespodzianką okazało się zajęcie praktyczne. Pod czujnym okiem instruktorki, Anny Farbotko z DPN, należało uszyć własną wydrę. Chętnych nie brakowało, bo przecież miło jest przytulić się do własnej, miękkiej, filcowej maskotki. Tak więc „warsztat rękodzielniczy” na naszym stoisku pracował pełna parą. Kto zmęczył się szyciem, mógł złapać za kredki kolorując lub rysując przyrodę Drawieńskiego Parku Narodowego.





To był trudny i wyczerpujący, ale bardzo satysfakcjonujący dzień - w myśl naszego hasła: „ Między Człowiekiem, a Naturą!”

Data wydruku: 03.07.2024 19:16:03

Adres URL:

<http://dpn.pl/aktualnosci/372-drawiensi-park-narodowy---to-piekne-miejsce-na-ziemi.html>